



## porucznik rezerwy saperów **Wacław Marian Michał Przewłocki**

Porucznik rezerwy saperów **Wacław Marian Michał Przewłocki** pochodził z kresów Rzeczypospolitej. Syn Michała i Marii z Grotowskich urodził się 30 maja 1903 r. w Dąbrowie pod Sieńkowem w województwie tarnopolskim.

W 1920 r. ukończył Państwowe Gimnazjum im. króla Jana Sobieskiego w Złoczowie i jako ochotnik wstąpił do wojska, miał wówczas 17 lat. Egzamin dojrzałości zdał dopiero po zakończeniu wojny polsko - bolszewickiej w 1922 r. Kolejne 2 lata studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej.

W 1930 r. został powołany do wojska. W 1931 r. ukończył kurs Szkoły Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie i 14 lipca tego roku uzyskał tytuł podchorążego rezerwy. Dziewięć dni później otrzymał przydział do 1. kompanii elektrotechnicznej Batalionu Elektrotechnicznego w Nowym Dworze. Po zakończeniu praktyk 16 września 1931 r. został przeniesiony do rezerwy. Jako rezerwista kilkakrotnie brał udział w ćwiczeniach wojskowych w Batalionie Elektrotechnicznym. Po ćwiczeniach w sierpniu 1933 r. zastępca dowódcy batalionu major Zdzisław Podgórski wystawił mu następującą opinię: *"Lojalny, ambitny, bardzo koleżeński i opanowany. Towarzysko wyrobiony bardzo dobrze. Dbaność o żołnierzy bardzo duża. Konsekwentny w przeprowadzaniu zamierzeń o bardzo dużych zdolnościach kierowniczych."* Na wniosek przełożonych Wacław Przewłocki został mianowany do stopnia podporucznika ze starszeństwem od 1 stycznia 1935 r.

Pracował jako urzędnik. Mieszkał w Złoczowie, a następnie we Lwowie. W 1934 r. poślubił Antoninę Dżoga, nauczycielkę języka polskiego, doktorantkę, a następnie doktora polonistyki Uniwersytetu Lwowskiego.

W sierpniu 1939 r. otrzymał przydział mobilizacyjny w Batalionie Elektrotechnicznym. Nie wiadomo, do jakiego pododdziału został przydzielony, nieznane są również jego losy podczas wojny obronnej i to, jak trafił do niewoli radzieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku. Zginął w Katyniu wiosną 1940 r. w wieku 37 lat. Jego szczątki rozpoznano w czasie ekshumacji dzięki dokumentom zachowanym w mundurze.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 5 października został mianowany do stopnia porucznika.